

JĘZYK POLSKI – KLASA VA I VB

Temat: Czy potrafimy być bezinteresowni?

Dzień dobry, moi mili!

Nasze najbliższe 2 lekcje będą dotyczyły bardzo ważnych spraw, takich, o których warto zawsze pamiętać - o bezinteresownej pomocy, trosce o innego człowieka, ale także przemijaniu, uczuciach i niebezpieczeństwach, jakie niesie życie.

Punktem wyjścia będzie wiersz znakomitego polskiego poety, Tadeusza Różewicza, o którym możecie przeczytać w Internecie lub w Waszym podręczniku na stronie 264. Ja chciałabym Wam tylko zwrócić uwagę na bolesne doświadczenia wojenne poety (II wojna światowa wybuchła, gdy Różewicz miał 18 lat) oraz na to, że często o sprawach poważnych potrafił pisać w sposób prosty, czasem nawet żartobliwy.

Wiersz „Przepaść” jest jednym z niewielu przeznaczonych dla dzieci, więc tym bardziej powinniśmy to docenić ;)

Poznajmy więc ten utwór – podręcznik, strona 264 lub załącznik – przeczytajcie go samodzielnie bardzo uważnie.

Zwróciliście uwagę, że utwór ten nie ma rymów ani zawiera znaków interpunkcyjnych, a wersy (linijki) mają różną długość? To nie pomyłka ani przypadek. Taki rodzaj wiersza nazywa się **wierszem wolnym**.

A teraz przechodzimy do omówienia treści i problematyki tekstu.

Tytuł wiersza stawia nam przed oczyma wspaniałe górskie rozpadliny - piękne, ale groźne. Otchłanie takie można oglądać i podziwiać, ale lepiej omijać je z daleka. Tymczasem w utworze dostrzegamy obrazy poetyckie, znacznie odbiegające od naszych oczekiwań.

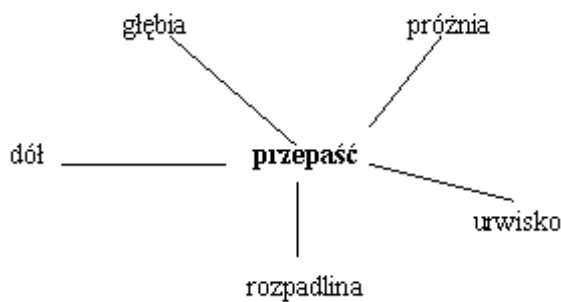
W pierwszym została ukazana stara kobieta w czarnej sukni i drucianych okularach, trzymająca w ręku laskę:

„stawia stopę

nad przepaścią krawężnika”.

Przenośnia „Przepaść krawężnika” oddaje uczucia słabej, schorwanej staruszki, dla której przejście przez ulicę jest aktem odwagi. Dla młodego, zdrowego człowieka krawężnik to tylko niewielki stopień. Przejście przez zwykłą ulicę jest natomiast dla bezradnej kobiety porównywalne ze skokiem nad przepaścią, podczas którego można stracić życie.

Jak możemy zdefiniować słowo „przepaść”? Pomogą nam w tym **grafy, które należy przepisać/przerysować do zeszytu.**



Jak sądzicie, które znaczenie słowa „przepaść” odnosi się do naszego tekstu? Obrysujcie na zielono odpowiedni graf.

Drugi obraz wprowadza postać chłopca, który podbiega do staruszki, „*bierze za rękę/ i przeprowadza/ przez otchłań ulicy/ na drugi brzeg*”. Okazuje się, że ulica może być dla kogoś „otchłanią”. Poeta ponownie posłużył się tu **przenośnią**, by ukazać obawy, przeżycia babci. Boi się ona ulicy. Jej zmysły nie są tak sprawne jak dawniej: gorzej widzi i słyszy, nie potrafi szybko chodzić. Jadące samochody mogą stanowić dla niej zagrożenie. Ulica ma „*drugi brzeg*”, jest więc niczym płynąca rzeka, przez którą trzeba się przeprawić.

Dzięki okazaniu przez chłopca ludzkich uczuć:

„Rozstępują się

straszliwe ciemności

nagromadzone nad światem

przez złych ludzi”.

Iskierka miłości, świecąca w jego sercu sprawiła, że stara kobieta zapomina o złych ludziach, o przykrościach, których doświadcza w swoim życiu. Czasem niewielki gest, uprzejme słowo, miły uśmiech może sprawić, że człowiek zaczyna wierzyć w ludzi i dają mu one siłę, by patrzeć na świat z optymizmem i nadzieją.

Poeta podkreśla w tym utworze, jak ważne jest to, by ludzie okazywali sobie życzliwość, a czasem, choć „iskierkę miłości”. Słowo „miłość” okazuje się tu kluczowe, tj. najważniejsze, znaczące, dlatego zapisano je w osobnym wersie. Zamyka ono cały wiersz, jest tym, które najdłużej dźwięczy w uszach słuchaczy.

Mam nadzieję, że pomimo tego, że tym razem trzeba było dużo czytać, macie siłę na **jeszcze jedno zadanie**. Narysujcie, proszę, **ilustrację do tego wiersza**. Może uda Wam się na niej uchwycić i dosłowne, i przenośne znaczenie tego wiersza oraz słowa „przepaść”...

Powodzenia!